

Sygn. akt: I C 504/20 upr

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	Pomocnik biurowy Łukasz Talarczyk

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2020 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. C., A. Z.

przeciwko M. G.

o zapłatę

oddala powództwo

Sygn. akt I C 504/20

## UZASADNIENIE

Powodowie – G. C., A. Z. i A. G. (...) Spółka Cywilna z siedzibą w T., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego złożyli pozew przeciwko M. G. o zapłatę kwoty 2.210,64 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie uregulowanych w art. 481 § 2 kodeksu cywilnego oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 14 października 2016 roku pozwany będący konsumentem zawarł umowę pożyczki z (...) Finanse sp. z o.o. na okres 36 miesięcy, wysokości pożyczki wynosiła kwotę 10.000,00 złotych, zaś oprocentowanie – dwukrotność odsetek ustawowych. W dniu 17 października 2016 roku wierzytelność z w/w pożyczki została przeniesiona na rzecz powoda, a następnie w dniu 24 października 2016 roku na rzecz W. P.. W dniu 29 grudnia 2017 roku wierzytelność została przeniesiona na rzecz B. S..

Powód podkreślił, że nabył powierniczo dochodzoną wierzytelność na mocy umowy powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 17 lipca 2019 roku, o czym poinformował pozwanego. Natomiast z uwagi na brak terminowych wpłat pozwany został wezwany do zapłaty wymagalnych należności. Cała kwota pożyczki wraz z oprocentowaniem stała się wymagalna wraz z upływem okresu obowiązywania umowy.

Powód wskazał, że do dnia wniesienia pozwu pozwany dokonał 13 częściowych wpłat na poczet należności z tytułu w/w umowy pożyczki w łącznej wysokości 9.675,00 złotych, które zostały zaksięgowane w wysokości 1.552,63 złotych na poczet oprocentowania oraz w wysokości 8.122,37 złotych na poczet kapitału pożyczki. Dochodzona natomiast pozew należność główna w wysokości 2.210,64 złotych stanowi sumę wymagalnych i niespłaconych należności, a mianowicie kapitał pożyczki w wysokości 1.877,63 złotych, odsetki kapitałowe skapitalizowane na ostatni dzień

obowiązki umowy pożyczki w wysokości 60,56 złotych, odsetki umowne za opóźnienie od niespłaconych w terminie rat pożyczki naliczonych na dzień 15 października 2019 roku w wysokości 55,47 złotych oraz odsetki umowne za opóźnienie od niespłaconego kapitału pożyczki, liczonych od dnia wymagalności całej pożyczki, to jest od dnia 16 października 2019 roku do dnia 10 września 2020 roku w wysokości 216,98 złotych.

Pozwany – M. G. prawidłowo wezwany na termin rozprawy, nie stawiał się, nie zajął stanowiska w sprawie i nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 października 2016 roku pozwany M. G. zawarł z (...) Finanse spółka z o.o. z siedzibą w T. umowę pożyczki gotówkowej na okres od dnia 14 października 2016 roku do dnia 15 października 2019 roku na zasadach określonych w niniejszej umowie. Przedmiotem umowy było udzielenie pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę pożyczki gotówkowej w wysokości 10.000,00 złotych.

Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 11.613,19 złotych i stanowiła sumę całkowitej kwoty pożyczki oraz całkowitego kosztu pożyczki, zaś całkowita kwota pożyczki wynosiła 5.000,00 złotych. Całkowity koszt pożyczki stanowił sumę kwoty prowizji w wysokości 5.000,00 złotych oraz kwoty odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 1.613,19 złotych.

Pożyczkodawca miał prawo wypowiedzieć umowę w formie pisemnej z zachowaniem 7 – dniowego okresu wypowiedzenia w przypadku niespłacenia przez pożyczkobiorcę dwóch kolejnych pełnych rat pożyczki, jednakże w przypadku niezapłacenia przez pożyczkobiorcę raty pożyczki w terminie określonym w harmonogramie spłaty pożyczki i powstaniu zadłużenia przeterminowanego pośrednik w imieniu pożyczkodawcy po upływie 7 dni od terminu płatności raty pożyczki, pisemnie wezwie pożyczkobiorcę do zapłaty zadłużenia przeterminowanego.

przyznane , nadto dowód: umowa pożyczki oraz harmonogram k. 8 – 10v.

W dniu 17 października 2016 roku powód zawarł z pożyczkodawcą – (...) sp. z o.o. z siedziba w T. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której nabył wierzytelność wobec pozwanego M. G. z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 14 października 2016 roku o numerze (...) o wartości nominalnej 10.020,96 złotych. Kwota ta obejmowała kapitał pożyczki w wysokości 10.000,00 złotych oraz oprocentowanie w wysokości 10,96 złotych.

dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 11.

W dniu 24 października 2014 roku powód zawarł umowę przeniesienia prawa majątkowego nr (...), na podstawie której przeniósł na W. P. wierzytelność z tytułu pożyczki gotówkowej udzielonej pozwanemu M. G. w wysokości 10.000,00 złotych. Na dzień zawarcia umowy przeniesienia prawa majątkowego wysokość wierzytelności wynosiła kwotę 11.613,19 złotych i obejmowała niespłaconą kwotę kapitału pożyczki w wysokości 10.000,00 złotych oraz niewymagalne i niezapłacone na dzień zawarcia niniejszej umowy odsetki kapitałowe od pożyczki w wysokości 1.613,19 złotych.

W dniu 29 grudnia 2017 roku W. P. zawarła z B. S. umowę przeniesienia prawa majątkowego nr (...), na podstawie której przeniosła na nabywcę wszystkie prawa jakie przysługiwały w stosunku do dłużnika, a wynikające z umowy pożyczki z dnia 14 października 2016 roku. Na dzień zawarcia umowy wysokość wierzytelności wynosiła kwotę 1.938,19 złotych i obejmowała niespłacony kapitał pożyczki w wysokości 1.877,63 złotych oraz niewymagalne i niezapłacone na dzień zawarcia niniejszej umowy odsetki kapitałowe od pożyczki w wysokości 60,56 złotych.

W dniu 17 lipca 2019 roku powód zawarł z B. S. umowę powierniczego przelewu wierzytelności, na podstawie której powód nabył wszelkie prawa przysługujące Cedentowi względem Dłużnika M. G. z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 14 października 2016 roku. Wierzytelność wobec dłużnika – pozwanego obejmowała prawa istniejące i przyszłe w postaci roszczenia o zapłatę kwoty udzielonej pożyczki w postaci niespłaconego kapitału w wysokości 1.877,63 złotych, roszczenie o zapłatę odsetek kapitałowych od udzielonej pożyczki zgodnie z umowa pożyczki w postaci

wymagalnych i niezapłaconych na dzień zawarcia niniejszej umowy odsetek kapitałowych od pożyczki w wysokości 39,48 złotych, roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie naliczanych w przypadku niespłacenia przez dłużnika raty pożyczki w całości lub części w ustalonym terminie w postaci wymagalnych i niezapłaconych na dzień zawarcia niniejszej umowy odsetek za opóźnienie w spłacie pożyczki w wysokości 12,08 złotych oraz roszczenie o zapłatę dalszych odsetek kapitałowych i odsetek za opóźnienie.

dowód: umowa przeniesienia prawa majątkowego nr 851843k. 16 – 16v, k. 18 – 19, umowa powierniczego przelewu wierzytelności k. 27 - 28.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty raty w wysokości 326,58 złotych oraz kwoty 2.060,64 złotych.

dowód z innych wniosków dowodowych: wezwanie do zapłaty z dnia 23 maja 2019 roku k. 30, przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 16 stycznia 2020 roku k. 32, dowód: potwierdzenie odbioru k. 31.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, mimo że strona pozwana M. G. nie stawiał się na termin rozprawy, nie zajął stanowiska w sprawie i nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Jednakże wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Podkreślenie wymaga również, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadności, jak i wysokości określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Zatem powód jest zobligowany do przytoczenia okoliczności faktycznych, z których wywodzi swoje roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz wskazania na dowody, których przeprowadzenie potwierdziłoby zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Dopiero bowiem przedstawienie przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, pozwany powinien przedstawić własne dowody w celu obalenia twierdzeń powoda albowiem wówczas konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z umowy pożyczki zawartej przez pozwanego M. G. w dniu 14 października 2016 roku oraz faktu nabycia przedmiotowej wierzytelności na podstawie umowy powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 17 lipca 2019 roku.

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zatem przy umowie pożyczki głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Przy czym, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, pojęcie "głównych świadczeń stron" (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 roku, I CK 635/03, z dnia 10 lipca 2014 roku, I CSK 531/13). Oznacza to, że pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie pożyczkodawcy są świadczeniami ubocznymi, do których jak najbardziej ma zastosowanie przepis art. 385<sup>1</sup> k.c.

Umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną.

W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Co do zasady formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Istotnym jest również, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Dlatego też za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Z powyższego wynika zatem, że w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Dopiero bowiem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy.

Ponadto, skoro w przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że poprzednik prawny powoda posługiwał się standardowym formularzem umowy pożyczki, to w toku niniejszego procesu, powinien on również wykazać,

że warunki umowy, które stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, były indywidualnie negocjowane, jak również, że konsument miał wpływ na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej oraz, że przy zawarciu umowy z konsumentem poprzednik prawny powoda - przedsiębiorca - prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne. Należy również podkreślić, że sam fakt, iż niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, pod warunkiem, że ogólna ocena umowy wskazuje na to, iż została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Badanie powyższych okoliczności ma istotne znaczenie także z uwagi na treść art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który stanowi, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, jak również treści art. 385<sup>1</sup> k.c. według, którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten reguluje zatem kwestie związane z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (które w literaturze przedmiotu zwane są także "klausulami abuzywnymi", "postanowieniami nieuczciwymi", "postanowieniami niegodziwymi") oraz skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Zatem ratio legis przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, iż pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 roku, I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dlatego też dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, dokonać można za pomocą tzw. testu przyzwoitości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Ponadto umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, natomiast przedsiębiorca będzie działał nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1571/12 LEX nr 1339417).

Zgodnie natomiast z treścią art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wówczas

wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym również roszczenie o zaległe odsetki. Należy przy tym podkreślić, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Dlatego też aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Przy czym elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1).

Powód celem wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia przedłożył umowę pożyczki gotówkowej z dnia 14 października 2016 roku zawartą pomiędzy pozwanym M. G. a poprzednikiem prawnym powoda (...) Finanse sp. z o.o. z siedzibą w T. wraz z harmonogramem, umowę przelewu wierzytelności zawartą przez powoda z (...) Finanse sp. z o.o. z siedzibą w T., umowę przeniesienia prawa majątkowego z dnia 24 października 2016 roku zawartą z W. P., umowę przeniesienia prawa majątkowego z dnia 29 grudnia 2017 roku zawartą pomiędzy W. P. a B. S. oraz umowę powierniczego przelewu wierzytelności zawartą pomiędzy powodem a B. S. w dniu 17 lipca 2019 roku.

W ocenie Sądu, z powyższych dowodów nie wynika, w sposób nie budzący wątpliwości, że roszczenie w wysokości dochodzonej pozwem przysługiwało poprzednikom prawnym powoda. W szczególności powód nie przedłożył żadnego zestawienia, z którego wynikałoby kiedy i na co były zaliczane poszczególne wpłaty uiszczane przez pozwanego. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości zweryfikowania czy roszczenie powoda przysługiwało poprzednikom prawnym w wysokości wskazanej w pozwie oraz w zakresie prawidłowości zaliczania poszczególnych wpłat regulowanych przez pozwanego na poczet zobowiązania w postaci pożyczki gotówkowej z dnia 14 października 2016 roku.

Ponadto analiza pierwotnej umowy pożyczki gotówkowej z dnia 14 października 2016 roku niewątpliwie stanowi wzorzec umowy. Zatem, to na powodzie spoczywał ciężar wykazania okoliczności związanych z dopełnieniem obowiązku informacyjnego pożyczkobiorcy w zakresie poszczególnych postanowień umowy, w szczególności w zakresie kwestii związanych z zasadnością i wysokością prowizji, która opiewała na kwotę 5.000,00 złotych.

W ocenie Sądu, powód nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku, albowiem nie zaoferował w toku niniejszego procesu żadnego materiału dowodowego, jak również nie odniósł się do tych okoliczności w trakcie niniejszego procesu. Dlatego też Sąd uznał, że pozwany nie miał wpływu na treść umowy, za wyjątkiem wysokości kwoty pożyczki, jak również, że powód nie negocjował z nim oraz nie informował pozwanego o dodatkowym postanowieniu umowy w postaci prowizji, w szczególności w zakresie sposobie ustalenia wysokości tej dodatkowej opłaty i czego ona dotyczy.

Analiza postanowienia umowy pożyczki z dnia 14 października 2016 roku w zakresie prowizji prowadzi również do wniosku, że jest to warunek nieuczciwy w myśl art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich albowiem postanowienie to nie tylko nie zostało wynegocjowane indywidualnie pomiędzy stronami, ale przede wszystkim stoi w sprzeczności z wymogami dobrej wiary oraz powoduje znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Dlatego też, zdaniem Sądu, postanowienie to kształtują prawa i obowiązki pozwanego – konsumenta – M. G. - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, z uwagi na wysokość tej opłaty w stosunku do faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty tytułem pożyczki, co powoduje, że stanowią one również klauzule niedozwolone - abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Niewątpliwym bowiem jest, że prowizja stanowi 100% kwoty faktycznie udostępnionej pozwanemu do dyspozycji z tytułu umowy pożyczki. W konsekwencji spowodowało to, że pozwany na podstawie stosunku prawnego z dnia 14 października 2016 roku otrzymał do dyspozycji kwotę 5.000,00 złotych i już w momencie otrzymania tej kwoty zaciągnął zadłużenie na kwotę 11.613,19 złotych, która obejmowała kapitał pożyczki w wysokości 5.000,00 złotych, prowizję w wysokości 5.000,00 złotych oraz odsetki za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 1.613,19 złotych.

Z powyższego wynika zatem, że pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanemu, jednocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pozwanego M. G., a uczynił to. Ponadto obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami, związanymi ze zwiększonym ryzykiem, w wysokości zbliżonej do kwoty faktycznie przekazanej pozwanemu tytułem pożyczki nie znajduje uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki. Istotnym jest również, że poprzednik prawny powoda jako profesjonalista pożyczkodawca, nie może korzystać z ewentualnej nieświadomości, braku wiedzy osób zaciągających pożyczki, których nieświadomość pragnie wykorzystać i na podstawie tego dochodzić rażąco wygórowanych kwot obsługi tego zadłużenia czy w ogóle samych kosztów udzielenia pożyczki, które pozostają w całkowitym oderwaniu od samej kwoty kapitału pożyczki. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że powód w toku niniejszego procesu, nie wykazał w jaki sposób poprzednik prawny powoda – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. - ustalił wysokość tego wynagrodzenia prowizyjnego, które stanowi 100% faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty pożyczki.

Wprawdzie treść art. 353<sup>1</sup> k.c., pozwala stronom zawierającym umowę ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Jednakże ta swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ona ograniczeniom, a mianowicie treść i cel tego stosunku zobowiązaniowego nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy, w ocenie Sądu, są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty, zdaniem Sądu, nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z rzeczywistości poniesionymi kosztami. Nie oznacza to, że Sąd kwestionuje uprawnienia pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego – jako klienta – pewnych dodatkowych opłat. Jednakże, zdaniem Sądu, opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Dlatego też zakres kosztów związanych z wynagrodzeniem prowizyjnym, determinujący jego wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budzić żadnych wątpliwości. Pobierana opłata nie może bowiem stanowić kary.

W ocenie Sądu, powyższe okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że poprzednik prawny powoda – pożyczkodawca - wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, ukształtował wzorzec umowy, na który zresztą strona pozwana nie miała żadnego wpływu, w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta.

Wprawdzie na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, możliwe jest obciążenie konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki. kwestia ta uregulowana jest w treści art. 5 pkt 6 cytowanej ustawy, który stanowi, że na całkowity koszt kredytu składają się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności między innymi, prowizje, opłaty czy też koszty usług dodatkowych. Należy jednak zauważyć, że sama dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy tymi dodatkowymi opłatami nie oznacza, że mogą być one ustalona przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki.

Dlatego też tymi dodatkowymi kosztami czy to w postaci wynagrodzenia prowizyjnego, czy też dodatkowymi usługami, jakimi pożyczkodawca może obciążyć pożyczkobiorcę, może być wyłącznie taka prowizja lub koszty dodatkowych usług, które służą pokryciu rzeczywistych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę. Nie może mieć bowiem miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Istotnym jest również, że pożyczkodawca w przypadku naliczenia tych dodatkowych opłat lub prowizji, zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność ich pobrania w naliczonej przez siebie wysokości. Winien w związku z tym wskazać czytelne kryteria jakie legły u podstaw obliczenia tych dodatkowych usług i prowizji, ze wskazaniem w szczególności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością, za którą pobierana jest opłata.

W ocenie Sądu, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie świadczy o tym, że poprzednik prawny powoda – pożyczkodawca arbitralnie narzucił pozwanemu zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Natomiast powód, który nabył wierzycelność wobec pozwanego i który wszedł w prawa i obowiązki pożyczkodawcy, winien wykazać w toku niniejszego procesu zasadność naliczenia tej opłaty prowizyjnej w wysokości wskazanej w umowie pożyczki, która stanowiła podstawę dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał również aby wprowadzenie przez pożyczkodawcę prowizji w określonej w umowie wysokości, z jednej strony było zgodne z dobrymi obyczajami i uczciwą praktyką kupiecką, a z drugiej strony nie naruszało interesu pozwanej jako konsumenta w sposób rażąco.

Wprawdzie ustawodawca w treści art. 36a ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim uregulował maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu. Jednakże definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu nie sposób interpretować w oderwaniu od definicji całkowitego kosztu kredytu, która została zaczerpnięta z art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE. Ponadto zgodnie z dyrektywą 2008/48/WE "całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta" oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych.

W świetle tej definicji należy zatem rozumieć pojęcie pozaodsetkowych kosztów kredytu, które nie jest terminem znanym dyrektywie 2008/48/WE. Pozaodsetkowe koszty kredytu powinny więc oznaczać wszelkie opłaty niebędące odsetkami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, a ponadto znane są kredytodawcy, a ich poniesienie jest konieczne (niezbędne) do uzyskania kredytu lub do uzyskania kredytu na oferowanych warunkach. W konsekwencji pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą obejmować kosztów i opłat z tytułu nieterminowej spłaty kredytu konsumenckiego (np. opłat windykacyjnych), takie opłaty i ich wysokość nie są bowiem znane kredytodawcy w chwili udzielenia kredytu. Jedynie taka interpretacja definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu pozwala na osiągnięcie pewnej spójności co do znaczenia poszczególnych pojęć ustawy dotyczących kosztów kredytu konsumenckiego (tymi pojęciami są następujące definicje: pozaodsetkowe koszty kredytu, całkowity koszt kredytu, całkowita kwota kredytu i całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta). Oznacza to zatem, że suma pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz odsetek powinna być równa całkowitemu kosztowi kredytu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że pozaodsetkowy koszt kredytu obejmuje także opłaty notarialne, podczas gdy opłat tych nie wlicza się do całkowitego kosztu kredytu.

Dodatkowo ustawodawca wyraźnie zaznacza, że kredytodawcy nie należą się pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości przekraczającej limit ustalony w oparciu o wzór wskazany w ust. 1 lub przekraczającej całkowitą kwotę kredytu. Artykuł 36a wyznacza maksymalny poziom pozaodsetkowych kosztów kredytu, które kredytodawca może naliczyć konsumentowi, któremu udziela kredytu konsumenckiego.

W przedmiotowej sprawie pozaodsetkowe koszty pożyczki określone w umowie mieszczą się w limicie określonym w art. 36a ukk, jednakże nie wyłącza to możliwości ich prawnej analizy także przez pryzmat innych norm prawa cywilnego, w szczególności art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Istotnym jest bowiem, że celem regulacji określonych w ustawie o kredycie konsumenckim jest ochrona konsumentów przed nadmiernym obciążaniem ich kosztami udzielonych kredytów, a nie przyznawanie pożyczkodawcy uprawnienia do naliczania opłat w maksymalnej przewidzianej przez tą ustawę wysokości bez względu na to czy poniósł on jakiegokolwiek koszty związane z zawarciem umowy pożyczki. Zasadność obciążenia pożyczkobiorcy taką opłatą musi być bowiem każdorazowo podyktowana ściśle określonymi kosztami i względami związanymi z procesem zawarcia konkretnej umowy pożyczki, na przykład wysokością kosztów utrzymania biura w którym została zawarta, kosztami dojazdu do klienta, itp. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2017 roku, sygn. akt II Ca 1122/17, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 2 lutego 2018 r. sygn. akt II Ca 43/18, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 31 stycznia 2019 roku, I Ca 30/19, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 lipca 2019 roku, III Ca 630/19, wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 lutego 2019 roku, III Ca 1426/18).



Wobec powyższego, w ocenie Sądu, sama okoliczność, że postanowienia umowne dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego mieszczą się w granicach pozakodeksowych kosztów kredytu, nie jest wystarczająca do tego aby uznać je za wiążące pożyczkobiorcę, skoro w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zostały one uznane za niedozwolone klauzule umowne.

Zatem, skoro Sąd uznał, że powód jako następca prawny pożyczkodawcy – (...) sp. z o.o. z siedzibą w T., nie wykazał w toku niniejszego procesu aby roszczenie w zakresie prowizji nie było postanowieniem abuzywnym, to nie wiązało ono pożyczkobiorcę.

W konsekwencji należy uznać, że roszczenie strony powodowej zostało już uregulowane w całości albowiem wysokość pierwotnego zobowiązania do spłaty wynosiła faktycznie kwotę 6.613,19 złotych i obejmowała kapitał pożyczki wynoszący 5.000,00 złotych oraz odsetki należne za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 1.613,19 złotych. Natomiast w uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany dokonał 13 częściowych wpłat na poczet pierwotnej pożyczki gotówkowej w łącznej wysokości 9.675,00 złotych, która to kwota została zaksięgowana na poczet oprocentowania wynoszącego kwotę 1.552,63 zł oraz na poczet kapitału pożyczki w wysokości 8.122,37 złotych, mimo że z treści umowy pożyczki gotówkowej z dnia 14 października 2016 roku wynika, że kapitał pożyczki stanowi kwotę 5.000,00 złotych. Oznacza to zatem, że powód do kapitału zaliczył również prowizję, która w ocenie Sądu, nie wiąże strony pozwanej ze względu na uznanie jej za niedozwolone klauzulę umowną. Dlatego też, zdaniem Sądu, wszelkie wpłaty zaliczane na poczet prowizji powinny być zaliczone na poczet kwoty faktycznie udostępnione pozwanemu z tytułu pożyczki.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo w całości.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.